

POSTANOWIENIE

Dnia 10 lutego 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Józef Iwulski (sprawozdawca)

SSN Teresa Flemming-Kulesza

Protokolant Joanna Porowska

w sprawie z powództwa L. B. i M. P.

przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń /.../

o odprawę pieniężną ,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 10 lutego 2012 r.,

skargi kasacyjnej powodów od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 16 grudnia 2010 r.,

na podstawie art. 398¹⁷ § 1 k.p.c. odracza wydanie wyroku i przekazuje do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi Sądu Najwyższego następujące zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości:

„czy w sprawie z zakresu prawa pracy, orzeczenie o zwrocie spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia pieniężnego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie po jej przekazaniu do ponownego rozpoznania wskutek uwzględnienia skargi kasacyjnej, następuje wyłącznie na podstawie art. 398¹⁵ § 1 zdanie ostatnie k.p.c. w związku z odpowiednio stosowanym art. 415 zdanie pierwsze k.p.c., czy też mają zastosowanie

również przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405-414 k.c.)?”

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 maja 2008 r., Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zasądził od strony pozwanej /.../ na rzecz powodów: 1) M. P. kwotę 1.470.000 zł i 2) L. B. kwotę 630.000 zł tytułem odpraw wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 2 lutego 2004 r. do dnia zapłaty; oddalił powództwo w pozostałej części (co do zasądzenia odsetek od dnia 30 stycznia 2004 r.) oraz orzekł o kosztach procesu i rygorze natychmiastowej wykonalności.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 27 czerwca 2002 r. powodowie zawarli z pozwaną umowy o pracę na czas nieokreślony od dnia 1 lipca 2002 r., z zastrzeżeniem, że będą one obowiązywać "nie krócej, niż do dnia 30 czerwca 2007 r.". Stosownie do postanowień zamieszczonych w punkcie 9.5 umów o pracę obu powodów, w przypadku rozwiązania umowy przez pracodawcę „przed upływem 30 czerwca 2007 r.” z powodu odwołania pracownika ze stanowiska, pracownikowi przysługiwała odprawa pieniężna w wysokości iloczynu miesięcy pozostałych do dnia 30 czerwca 2007 r. i przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia oraz premii liczonych za ostatnie 12 miesięcy. Odprawa miała być wypłacona w terminie 30 dni od dnia rozwiązania umowy o pracę. W punkcie 9.6. umów o pracę wymieniono okoliczności pozbawiające powodów prawa do odprawy. Jednocześnie strony zawarły umowy o zakazie konkurencji. Pismem z dnia 16 września 2003 r. pozwana wypowiedziała powodom umowy o pracę.

Przed Sądem Rejonowym w T. toczyło się postępowanie w sprawie z powództwa M. P. i L. B. o odszkodowanie z tytułu bezzasadnego wypowiedzenia umowy o pracę (sygnatura akt IV P .../03), które zostało prawomocnie oddalone wyrokiem Sądu drugiej instancji, a skarga kasacyjna powodów od tego orzeczenia została oddalona przez Sąd Najwyższy. Średnie wynagrodzenie powoda M. P. wynosiło 35.000 zł a L. B. 15.000 zł. Wysokość odpraw liczonych od takich wynagrodzeń wynosi odpowiednio 1.470.000 zł i 630.000 zł.

Przy takich ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że prawomocne oddalenie powództwa o odszkodowanie z tytułu nieuzasadnionego wypowiedzenia umowy o pracę nie jest "prejudykatem w niniejszym postępowaniu". Zdaniem Sądu pierwszej instancji, naruszenia obowiązków pracowniczych będące podstawą rozwiązania umów o pracę z powodami nie wyczerpywały przesłanek pozbawiających powodów prawa do odpraw wymienionych punkcie 9.6. umów o pracę. To doprowadziło Sąd pierwszej instancji do wniosku, że roszczenia powodów o zapłatę odpraw zasługują na uwzględnienie.

Wyrokiem z dnia 29 października 2008 r., III APa .../08, Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanej od wyroku Sądu pierwszej instancji oraz zasądził od niej na rzecz każdego z powodów kwoty po 4.500 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 8 marca 2010 r., II PK 249/09 (OSNP 2011 nr 17-18, poz. 225) - w uwzględnieniu skargi kasacyjnej strony pozwanej - uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego i przekazał temu Sądowi sprawę do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 16 grudnia 2010 r., III APa .../10, zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że oddalił powództwo oraz zasądził od każdego z powodów na rzecz strony pozwanej stosowne kwoty tytułem zwrotu kosztów procesu. Ponadto Sąd Apelacyjny nakazał powodowi M. P. zwrócić pozwanej kwotę 1.470.000 zł brutto oraz powodowi L. B. zwrócić pozwanej kwotę 630.000 zł brutto, z ustawowymi odsetkami od dnia 2 lutego 2004 r. do dnia zapłaty tytułem spełnionego świadczenia.

Sąd Apelacyjny uznał, że powodowie dopuścili się rażącego naruszenia obowiązków pracowniczych (art. 100 § 1 oraz art. 100 § 2 pkt 1 k.p.) wskutek odmowy wykonywania poleceń przełożonych dotyczących pracy oraz nieprzestrzegania obowiązujących w miejscu pracy zasad dotyczących ładu i porządku pracy określonych w informacji zarządu Spółki. Powodowie naruszyli również obowiązek dbania o dobro zakładu pracy, chronienia jego mienia oraz zachowania w tajemnicy informacji, których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę na szkodę, w szczególności poprzez podjęcie działalności

konkurencyjnej w postaci organizowania, bez zgody i wiedzy zarządu Spółki, spotkań rekrutacyjnych na rzecz innego podmiotu (art. 100 § 2 pkt 4 k.p.). Oznacza to, że zachodzą przesłanki wyłączające prawo powodów do odprawy wskazane w punktach 9.6.1., 9.6.2. i 9.6.3 umów o pracę z dnia 27 czerwca 2002 r., wobec czego należało zmienić orzeczenie Sądu pierwszej instancji przyznające powodom stosowne kwoty tytułem tych odpraw.

Co się tyczy złożonego przez stronę pozwaną wniosku o zwrot zasądzonego i spełnionego świadczenia, Sąd Apelacyjny wskazał, że jest związany takim wnioskiem, wobec czego nie może go pozostawić bez rozpoznania ani odesłać stron na drogę odrębnego procesu, tym bardziej że strona pozwana przedstawiła dowody na okoliczność spełnienia należności zasądzonych wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 26 maja 2008 r. Sąd odwoławczy nie podzielił argumentacji powodów, że zużyli korzyści uzyskane z tytułu wypłaty odpraw i że obecnie nie są z tego tytułu wzbogaceni. W ocenie Sądu Apelacyjnego, istnieją podstawy domagania się przez stronę pozwaną zwrotu kwot zasądzonych uprzednio prawomocnym wyrokiem. Sąd Apelacyjny dopuścił dowód z przesłuchania powodów na okoliczności związane ze zużyciem przez nich korzyści otrzymanych w wyniku spełnienia świadczenia. W ocenie Sądu, zeznania M. P. w zakresie, w jakim twierdzi, że będąc zaangażowany w działalność wielu spółek wykonywał te czynności charytatywnie nie są wiarygodne, gdyż są wzajemnie sprzeczne. Sąd oddalił wnioski dowodowe powodów o przesłuchanie świadków wymienionych w pismach procesowych z 15 listopada 2010 r. i 1 grudnia 2010 r., ponieważ uznał, że świadkowie zostali powołani na okoliczność wydatkowania przez powodów kwot pobranych odpraw "na cele niestandardowe". Według Sądu drugiej instancji, pomimo wykonania przez stronę pozwaną prawomocnego wyroku z dnia 29 października 2008 r., powodowie - reprezentowani przez profesjonalną kancelarię prawną - mieli świadomość możliwości wzruszenia tego orzeczenia w postępowaniu kasacyjnym, co rzeczywiście nastąpiło. Sprawa była sporna od samego początku i dotyczyła znacznych sum pieniężnych. Było więc wysoce prawdopodobne, że pozwana wniosie skargę kasacyjną od prawomocnego orzeczenia. Zatem powodowie powinni liczyć się z ewentualnym obowiązkiem zwrotu spełnionych i wyegzekwowanych świadczeń, w szczególności powinni

powstrzymać się od dokonywania ponadstandardowych wydatków. Powodowie twierdzili, że do dnia 6 listopada 2010 r. zużyli w całości kwoty pobranych odpraw w taki sposób, że aktualnie nie są już z tego tytułu wzbogaceni (między innymi na zagraniczne wyjazdy urlopowe, darowizny na rzecz bliskich oraz Kościoła). Jednak tak szybkiego rozdysponowania znacznych środków pieniężnych otrzymanych od strony pozwanej na wydatki luksusowe, ponadstandardowe - w ocenie Sądu Apelacyjnego - nie można określić mianem wydatków "pierwszej potrzeby". Nie można zatem przyjąć, że kwoty te zostały wydatkowane w taki sposób, że powodowie nie są już wzbogaceni. Przedmiotowe środki zostały - zdaniem Sądu - jedynie rozdysponowane w różnych kierunkach po to, aby stworzyć wrażenie, że powodowie nie są już wzbogaceni. W świetle tych okoliczności wystąpiły więc wszelkie przesłanki ku temu, aby powodowie zostali zobowiązani do zwrotu na rzecz pozwanej kwot spełnionego świadczenia z odsetkami od dnia 2 lutego 2004 r.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego powodowie zarzucili między innymi naruszenie: 1) art. 409 k.c., wskutek przyjęcia, że powinni w dalszym ciągu liczyć się z obowiązkiem zwrotu odpraw przyznanych im prawomocnym wyrokiem Sądu drugiej instancji; 2) art. 406 k.c., przez pominięcie, że w efekcie zbycia uzyskanych części korzyści (odpraw) i uzyskania w zamian innych przedmiotów obowiązek ich zwrotu został zastąpiony obowiązkiem wydania tego, co w zamian tych korzyści otrzymali - wydania przedmiotów nabytych za środki pochodzące z otrzymanych odpraw; 3) art. 407 k.c., przez pominięcie, że wobec rozporządzenia środkami pochodzącymi z otrzymanych odpraw na rzecz osób trzecich obowiązek zwrotu tych środków przeszedł na te osoby; 4) art. 481 § 1 w związku z art. 455 k.c., przez zasądzenie odsetek za opóźnienie również za okres, w którym roszczenie o zwrot świadczenia uznanego za nienależne, nie było jeszcze wymagalne. W uzasadnieniu skargi kasacyjnej powodowie zwrócili między innymi uwagę na problem prawny, czy osoba, która przyjmuje świadczenie zasądzone prawomocnym wyrokiem sądu drugiej instancji podlegającym zaskarżeniu w postępowaniu kasacyjnym musi liczyć się z obowiązkiem zwrotu tego świadczenia. Zdaniem powodów, przyjęta w zaskarżonym orzeczeniu Sądu Apelacyjnego wykładnia, że pomimo uzyskania prawomocnego wyroku zasądającego na rzecz powodów odprawy pieniężne przewidziane w umowie o pracę, powinni oni liczyć

się z koniecznością ich zwrotu jest "całkowicie chybiona", skoro orzeczenie sądu drugiej instancji ma cechę prawomocności. Zdaniem skarżących, art. 217 i art. 227 k.p.c. nie dawały Sądowi Apelacyjnemu żadnych podstaw, aby oddalić ich wnioski dowodowe na okoliczność zużycia pobranych odpraw tylko z tej przyczyny, że dotyczyły one "wydania przez powodów odpraw na cele niestandardowe".

Na rozprawie kasacyjnej pełnomocnicy powodów podtrzymali wnioski zawarte w skardze kasacyjnej, natomiast pełnomocnik strony pozwanej wniósł o oddalenie skargi.

Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, co następuje:

Przy rozpoznawaniu skargi kasacyjnej powodów wyłoniły się wątpliwości związane z istotnym zagadnieniem dotyczącym wykładni i odpowiedniego stosowania art. 415 w związku z art. 398¹⁵ § 1 *in fine* k.p.c. przy ponownym rozpoznaniu sprawy po uchyleniu wyroku sądu drugiej instancji w postępowaniu kasacyjnym (dotyczące także wykładni art. 338 § 1, art. 398¹⁶ i art. 398¹⁹ k.p.c.). Zgodnie z art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy w razie uwzględnienia skargi kasacyjnej uchyla zaskarżone orzeczenie w całości lub w części i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania sądowi, który wydał orzeczenie, lub innemu sądowi równorzędnemu; Sąd Najwyższy może uchylić także w całości lub w części orzeczenie sądu pierwszej instancji i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania sądowi temu samemu lub równorzędnemu. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy art. 415 stosuje się odpowiednio. Według art. 398¹⁶ k.p.c., jeżeli podstawa naruszenia prawa materialnego jest oczywiście uzasadniona, a skargi kasacyjnej nie oparto także na podstawie naruszenia przepisów postępowania lub podstawa ta okazała się nieuzasadniona, Sąd Najwyższy może na wniosek skarżącego uchylić zaskarżony wyrok i orzec co do istoty sprawy. Przepis art. 415 stosuje się odpowiednio. Podobna regulacja jest zawarta w art. 398¹⁹ k.p.c., zgodnie z którym, jeżeli pozew uległ odrzuceniu albo istniała podstawa do umorzenia postępowania, Sąd Najwyższy uchyla wydane w sprawie wyroki oraz odrzuca pozew lub umarza postępowanie; przepis art. 415 stosuje się odpowiednio. Przepis art. 415 k.p.c., do którego odsyłają powołane regulacje o postępowaniu ze skargi kasacyjnej,

zamieszczony w dziale VI tytułu VI księgi pierwszej Kodeksu postępowania cywilnego "Wznowienie postępowania", stanowi zaś, że uchylając lub zmieniając wyrok, sąd na wniosek skarżącego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie orzeka o zwrocie spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia lub o przywróceniu stanu poprzedniego; nie wyłącza to możliwości dochodzenia w osobnym procesie, także od Skarbu Państwa, naprawienia szkody poniesionej wskutek wydania lub wykonania wyroku. Nadto, obowiązek sądu polegający na orzeczeniu o zwrocie spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia jest uregulowany w art. 338 k.p.c., zgodnie z którym, uchylając lub zmieniając wyrok, któremu nadany został rygor natychmiastowej wykonalności, sąd na wniosek pozwanego orzeka w orzeczeniu kończącym postępowanie o zwrocie spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia lub o przywróceniu poprzedniego stanu (§ 1), co nie wyłącza możliwości dochodzenia w osobnym procesie naprawienia szkody poniesionej wskutek wykonania wyroku (§ 2).

W ocenie Sądu Najwyższego rozpoznającego niniejszą skargę w związku z kategorię brzmieniem art. 415 k.p.c., które powoduje związanie sądu orzekającego w sprawie wnioskiem restytucyjnym strony (o zwrot spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia) zachodzi poważna wątpliwość prawna dotycząca tego, czy w razie wydania przez Sąd Najwyższy wyroku kasatoryjnego i przekazania sprawy sądowi drugiej instancji (ewentualnie pierwszej instancji) do ponownego rozpoznania, rozpoznanie tego wniosku powinno nastąpić z uwzględnieniem przepisów Kodeksu cywilnego o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405-414), czy też ograniczyć się wyłącznie do zbadania przesłanek formalnych określonych w art. 415 k.p.c. Problem ten jest poważny, gdy zważy się, że po wprowadzeniu do Kodeksu postępowania cywilnego przepisów o skardze kasacyjnej (art. 398¹-398²¹) - w miejsce kasacji (art. 392-393²⁰) - orzeczenie sądu drugiej instancji nie tylko podlega niezwłocznemu wykonaniu (por. art. 388 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 1996 r.), lecz również korzysta z przymiotu prawomocności.

Już na wstępie należy zauważyć, że żaden ze wskazanych przepisów w swej treści nie odwołuje się do stosowania przepisów prawa materialnego (w szczególności o bezpodstawnym wzbogaceniu) przy orzekaniu o zwrocie

spełnionego (wyegzekwowanego) świadczenia w ramach tego samego postępowania (a nie osobnego procesu). Przepisy określają przesłanki dotyczące zaistnienia pewnej sytuacji procesowej (złożenie wniosku we właściwym czasie, spełnienie lub wyegzekwowanie świadczenia, uchylene lub zmiana wyroku, którym świadczenie zasądzono). Prosta wykładnia językowa powinna więc prowadzić do wniosku, że spełnienie tych przesłanek, powinno prowadzić do orzeczenia o zwrocie świadczenia, bez sięgania do innych przesłanek (pozytywnych, czy negatywnych) wynikających z przepisów prawa materialnego. Jak trafnie podnosi się w literaturze (P. Mostowik [w:] System Prawa Prywatnego, Tom 6, Prawo zobowiązań-część ogólna, Rozdział II. Bezpodstawne wzbogacenie, pod red. A. Olejniczaka, Warszawa 2009, s. 233), przy interpretowaniu przepisów Kodeksu postępowania cywilnego dotyczących roszczeń o charakterze restytucyjnym do stosowania rozliczeń według zasad zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia doprowadziło nie tyle wyraźne brzmienie przepisów prawnych, co stanowisko orzecznictwa.

Przed wprowadzeniem przepisów o skardze kasacyjnej, orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczyło art. 338 § 1 i art. 415 k.p.c. (także art. 422 § 1 k.p.c. jako przepisu regulującego postępowanie wywołane rewizją nadzwyczajną). Podkreślić jednak należy, że niektóre z powoływanych w tym zakresie orzeczeń nie dotyczyły wniosku restytucyjnego rozpoznawanego w tym samym postępowaniu, lecz zasad dochodzenia zwrotu świadczenia w osobnym procesie (w szczególności wyrok z dnia 25 września 1965 r., I PR 372/65, OSNCP 1966 nr 5, poz. 83; OSPiKA 1966 nr 10, poz. 214, z glosą H. Mądrzaka oraz uchwała z dnia 24 marca 1967 r., III PZP 42/66, OSNCP 1967 nr 7-8, poz. 124; NP 1967 nr 2, s. 1697, z glosą A. Ohanowicza). Wniosku restytucyjnego w ścisłym tego słowa znaczeniu (rozpoznawanego w tym samym postępowaniu) dotyczył wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 1968 r., I PR 441/67 (OSNCP 1968 nr 11, poz. 192; PiP 1969 nr 8-9, s. 468, z glosą H. Mądrzaka), stwierdzający, że sąd, do którego zgłoszono wniosek w trybie art. 415 k.p.c., jest nim związany, wobec czego nie może go pozostawić bez rozpoznania albo odesłać stronom w tym zakresie do osobnego procesu; uwzględnienie wniosku następuje w formie orzeczenia o zwrocie zasądzonego i następnie wyegzekwowanego lub spełnionego świadczenia;

restytucji podlega suma zasądzona w sentencji wyroku wraz z odsetkami. W uzasadnieniu tego wyroku wyraźnie przyjęto (choć bez szerszego uzasadnienia i z odwołaniem się do powołanego wyżej wyroku z dnia 25 września 1965 r., I PR 372/65, który w istocie takiego wniosku nie dotyczył), że do rozpoznania wniosku restytucyjnego mają zastosowanie przepisy Kodeksu cywilnego o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405-414). Orzecznictwo Sądu Najwyższego (także innych sądów) zostało utrwalone w wyniku podjęcia uchwały Zgromadzenia Ogólnego Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 1974 r., Kw. Pr. 2/74, Zalecenia kierunkowe w sprawie dalszego podnoszenia poziomu i sprawności postępowania sądowego (OSNCP 1974 nr 12, poz. 203; OSNKW 1974 nr 10, poz. 179). Przyjęto w niej, że "Do likwidacji zaś w jednym sporze całego konfliktu społecznego przyczynia się instytucja restytucji, gdyż zapobiega konieczności wytaczania nowego procesu o zwrot spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia. Imperatywna treść art. 338 § 1, art. 415 i art. 422 § 1 k.p.c. nie pozostawia wątpliwości co do tego, że sąd nie może pozostawić wniosku podmiotu uprawnionego bez rozpoznania, jeżeli zachodzą warunki do orzeczenia o zwrocie lub przywróceniu do poprzedniego stanu. Nie oznacza to oczywiście uwzględnienia wniosku w każdym wypadku, gdyż o jego zasadności decydują przepisy prawa materialnego (art. 410 k.c.)". To ostatnie zdanie zadecydowało o ustabilizowaniu zasady stosowania do rozpoznania wniosku restytucyjnego w tym samym postępowaniu (we wszystkich przypadkach) przepisów prawa materialnego o nienależnym świadczeniu (art. 410 k.c.), choć uchwała ta została podjęta bez merytorycznego uzasadnienia. Zgodnie bowiem z obowiązującymi ówczesznie przepisami ustrojowymi, posiadała ona moc wytycznych w zakresie wykładni prawa i praktyki sądowej w celu ujednoczenia orzecznictwa wszystkich sądów oraz innych organów, których orzecznictwo było poddane nadzorowi Sądu Najwyższego, a zatem tezy w niej zawarte powodowały związanie nimi wszystkich sądów orzekających w danej kwestii.

Pogląd ten w orzecznictwie nie został później nigdy zakwestionowany, także pod rządami aktualnie obowiązujących przepisów o skardze kasacyjnej, choć zagadnienie to nie było szerzej rozważane. W szczególności w wyroku z dnia 25 lutego 2008 r., I PK 205/07 (OSNP 2009 nr 11-12, poz. 137; podobnie, jak wcześniej w wyroku z dnia 22 marca 2006 r., III CSK 30/06, LEX nr 196599), Sąd

Najwyższy stwierdził, że w razie uchylenia przez sąd kasacyjny wyroku sądu drugiej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sąd, któremu została przekazana sprawa, nie może pozostawić bez rozpoznania wniosku skarżącego o orzeczenie zwrotu spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia albo o przywróceniu stanu poprzedniego (jest zobowiązany do jego rozpoznania). W uzasadnieniu tego orzeczenia wskazano, że art. 415 k.p.c. określa procesowy tryb zwrotu spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia. Chodzi w tym wypadku o procesową konstrukcję eliminacji bezpośredniego skutku błędnego wyroku, skutku spełnienia (lub wyegzekwowania) świadczenia, w tym wyroku błędnie zasądzonego. Uchylenie (zmiana) błędnego wyroku oznacza bezpodstawność świadczenia objętego uprzednim wyrokiem i rodzi konsekwencje natury procesowej polegające na wydaniu orzeczenia o zwrocie spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia lub o przywróceniu stanu poprzedniego, o ile stosowny wniosek zostanie złożony. Brak fakultatywności sądu przy rozstrzygnięciu o wniosku restytucyjnym jest konsekwencją ukształtowania uprawnień procesowej strony, która w ramach postępowania sądowego najpierw była zobowiązana do spełnienia świadczenia określonego w wyroku, a następnie - skoro ten wyrok okazał się błędny i został uchylony (zmieniony) - uzyskała prawo do restytucji stanu zgodnego z prawem (swoistego zniweczenia bezpośrednich konsekwencji błędnego wyroku). Jednocześnie Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że teoretycznie było możliwe inne niż w art. 415 k.p.c. ukształtowanie trybu przywrócenia stanu rzeczy istniejącego przed spełnieniem świadczenia na podstawie błędnego wyroku. Tak też kwestię tę rozwiązano w okresie międzywojennym w art. 415 Kodeksu postępowania cywilnego z dnia 29 listopada 1930 r., który przewidywał fakultatywne rozstrzygnięcie o wniosku restytucyjnym. Sąd mógł pozostawić wniosek restytucyjny bez rozpoznania, jeżeli ustalenie wyegzekwowanego lub dobrowolnie spełnionego świadczenia wymagało przeprowadzenia obszernego postępowania. W obowiązującym porządku prawnym, sąd jest natomiast związany wnioskiem restytucyjnym strony (powinien orzec o zwrocie świadczenia) a orzeczenie o zwrocie spełnionego (wyegzekwowanego) świadczenia, nie wyłącza możliwości dochodzenia w osobnym procesie, także od Skarbu Państwa, naprawienia szkody poniesionej

wskutek wydania lub wykonania wyroku (art. 415 zdanie drugie k.p.c.). Sąd Najwyższy dodał, że wniosek restytucyjny i odpowiadające mu postępowanie zakończone orzeczeniem o zwrocie spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia stanowią procesową, chociaż akcesoryjną w stosunku do głównego przedmiotu sprawy (w tym wypadku postępowania apelacyjnego), konstrukcję postępowania w sprawie. Możliwość restytucji spełnionego (wyegzekwowanego) świadczenia jest procesowym uprawnieniem strony, która w ramach postępowania sądowego została wcześniej zobowiązana do spełnienia świadczenia na podstawie wyroku następnie uchylonego we właściwym postępowaniu. Zawarte we wniosku, o którym mowa w art. 415 k.p.c., żądanie orzeczenia o zwrocie spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia lub o przywróceniu stanu poprzedniego nie może jednak ograniczać się do powtórzenia abstrakcyjnej formuły przepisu, ale musi być odpowiednio sprecyzowane co do rodzaju roszczenia restytucyjnego i - jeżeli jest to świadczenie pieniężne - jego wysokości. Jest to oczywiste, gdyż nie chodzi o orzeczenie ustalające bliżej nieokreślony obowiązek, ale o orzeczenie o konkretnym (sprecyzowanym) zobowiązaniu, które w razie potrzeby ma podlegać egzekucji. Wniosek restytucyjny powinien także zawierać jego podstawę faktyczną w postaci oświadczenia co do okoliczności faktycznych i dowodów (twierdzeń) wykazujących zaistnienie przesłanek orzeczenia restytucyjnego w jego konkretnie sprecyzowanej postaci.

Na to, że regulacja Kodeksu postępowania cywilnego dotycząca sposobu orzekania o zwrocie spełnionego (wyegzekwowanego) świadczenia lub o przywróceniu poprzedniego stanu (art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 415 k.p.c.) jest niepełna i że w związku z tym wywołuje wątpliwości interpretacyjne przy jej stosowaniu, zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 marca 2006 r., III CSK 30/06 (LEX nr 196599), zaznaczając przy tym, że zgłoszenie wniosku restytucyjnego w skardze kasacyjnej nie powoduje wszczęcia nowego procesu, lecz oznacza "przeistoczenie" dotychczasowego procesu. W ten sposób dochodzi do zmiany przedmiotu ochrony sądowej. Staje się nim także roszczenie o zwrot spełnionego (wyegzekwowanego) świadczenia lub o przywrócenie poprzedniego stanu, przy częściowym odwróceniu ról procesowych. Pozwany w zakresie rozpoznawanego wniosku staje się stroną czynną a powód zajmuje

pozycję obronną. Wniosek taki nie jest jednak sposobem wytoczenia nowego procesu i w rezultacie nie mają do niego zastosowania przepisy o pozwie. Niemniej w zakresie żądania objętego wnioskiem powstaje stan sprawy w toku (por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2001 r., V CKN 1240/00, OSNC 2002 nr 4, poz. 51). W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy dodał przy tym, że sąd odwoławczy nie może orzekać merytorycznie w przedmiocie żądania zgłoszonego we wniosku restytucyjnym, jeżeli zaskarżony wyrok uchyla i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania (powołał się w tym względzie na orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 1938 r., C I 1886/37, Polski Proces Cywilny 1939, s. 241). Takie stanowisko ma zaś oparcie w wykładni językowej art. 398¹⁵ k.p.c. i art. 398¹⁶ k.p.c. Z tego wynika więc, że wniosek restytucyjny uwzględnia albo oddala ten sąd, któremu sprawa w wyniku uchylecia została przekazana do ponownego rozpoznania (przy orzeczeniu kasatoryjnym), albo Sąd Najwyższy (w razie orzeczenia reformatoryjnego). Z omawianego punktu widzenia treść art. 415 k.p.c. nie powinna budzić wątpliwości, skoro przepis ten wyraźnie określa, że sąd "orzeka" w przedmiocie zwrotu spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia lub o przywróceniu stanu poprzedniego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 6 maja 2010 r., II PK 344/09 (OSNP 2011 nr 21-22, poz. 271) Sąd Najwyższy, wskazał, że warunkiem skutecznego uwzględnienia wniosku restytucyjnego z art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 415 k.p.c. jest jego złożenie w skardze kasacyjnej, a nie dopiero w trakcie ponownego postępowania drugoinstancyjnego. Przyjął wprawdzie, że instytucja restytucji ma "charakter mieszany", ale - odwołując się do zaleceń kierunkowych (Kw. Pr. 2/74) - przyjął, iż sąd zobowiązany jest w zakresie podstaw i zasad zwrotu oraz jego zakresu do stosowania także przepisów prawa materialnego (o bezpodstawnym wzbogaceniu).

Problematyce orzeczenia (wniosku) restytucyjnego poświęcono sporo uwagi w piśmiennictwie. W tym zakresie przykładowo można powołać opracowanie H. Mądrzaka (H. Mądrzak: Likwidacja następstw bezpodstawnej egzekucji na tle art. 338 § 1 k.p.c. [w:] Księga pamiątkowa ku czci Kamila Stefki, Warszawa-Wrocław 1967, s. 200), w którym autor w odniesieniu do wniosku składanego w trybie art.

338 k.p.c. wskazał, że przez zgłoszenie wniosku restytucyjnego nie dochodzi do wytoczenia nowej sprawy, lecz tylko do przekształcenia dotychczasowego procesu w sposób, jaki okazuje się konieczny do równoczesnego rozpoznania roszczenia o zwrot świadczenia. Zdaniem tego autora, przepis art. 338 § 1 k.p.c. ma charakter wyłącznie procesowy i reguluje uproszczony sposób dochodzenia roszczenia o zwrot świadczenia. A zatem przedmiotowa regulacja nie może wyłączać stosowania właściwych przepisów Kodeksu cywilnego (art. 405 i następne) w zakresie oceny przesłanek decydujących o powstaniu i wysokości roszczenia z tytułu nienależnego świadczenia. Rozstrzygnięcie o zwrocie świadczenia jest w istocie orzeczeniem co do istoty sprawy i jako takie korzysta z powagi rzeczy osądzonej. Dlatego w postępowaniu procesowym powinno przybrać formę wyroku. Od nieprawomocnego orzeczenia o zwrocie świadczenia stronie przysługuje środek zaskarżenia (wówczas rewizja), niezależnie od tego, jakie decyzje procesowe zapadły w przedmiocie samego postępowania.

Odmienny pogląd w tej kwestii przedstawia A. Jakubecki (A. Jakubecki: Pojęcie *restitutio in integrum* (według przepisów k.c. i k.p.c.), PiP 1988 nr 4, s. 78), który uważa, że przepisy art. 338 § 1, art. 415 i art. 422 § 1 k.p.c. umożliwiają pozwanemu - w razie uchylenia lub zmiany wykonanego wyroku - likwidację skutków tego wykonania w tym samym postępowaniu, w którym wyrok zostaje zmieniony lub uchylony, przez możliwość wystąpienia z roszczeniem o zwrot świadczenia (o przywrócenie stanu poprzedniego). Natomiast naprawienia szkody pozwany może dochodzić w odrębnym procesie. Dochodzone w trybie tych przepisów roszczenie restytucyjne służy więc wyeliminowaniu potrzeby wszczynania nowego postępowania cywilnego, odpowiadając tym samym idei procesu cywilnego polegającej na "likwidowaniu istniejących już sporów cywilnych, a nie stwarzaniu zarzewia nowych". Ten sam autor w najobszerniejszym opracowaniu problemu (A. Jakubecki: *Restitutio in integrum* w sądowym postępowaniu cywilnym (art. 338 § 1, 415 i 422 § 1 k.p.c.), Lublin 1993) zwraca uwagę, że przedmiotem restytucji niekoniecznie musi być zwrot świadczenia a roszczenie o restytucję z art. 338 § 1 i 415 k.p.c. nie jest ani roszczeniem o zwrot nienależnego świadczenia (art. 410 k.c.), ani roszczeniem z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia (art. 405 k.c.), albowiem żadne z tych roszczeń nie daje podstawy do

żądania restytucji w przypadkach, gdy nie chodzi o zwrot świadczenia. Zdaniem tego autora, uregulowanie *restitutio in integrum* zawarte w art. 338 § 1, art. 415 i art. 422 § 1 k.p.c. jest unormowaniem odrębnym, niezależnym od uregulowanych w innych przepisach prawa materialnego. Przyjmuje, że przepisy te są samodzielną podstawą roszczenia o restytucję w przypadku uchylenia lub zmiany wykonanego wyroku sądu, a więc mają one w tej części materialnoprawny charakter. W części, w której przewidują szczególny tryb orzekania o restytucji, przejawia się zaś ich charakter procesowy. Mamy więc do czynienia z tzw. normami mieszanymi, a więc takimi, z których hipotezy wynikają dwie lub więcej dyspozycje wskazujące skutki w sferze materialno-prawnej oraz procesowej. W nowszym opracowaniu ten sam autor (A. Jakubecki [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1-366, pod red. H. Doleckiego i T. Wiśniewskiego, Warszawa 2011 - teza 3 do art. 338) stwierdza wprost, że przepis art. 338 § 1 k.p.c. ma charakter materialnoprawny w zakresie, w jakim stanowi samoistną (*sui generis*) podstawę restytucji, wobec powyższego nie można zaakceptować dominującego w literaturze oraz spotykanego w orzecznictwie zapatrywania, iż podstawą zwrotu spełnionego (wyegzekwowanego) świadczenia są przepisy o nienależnym świadczeniu. Ten pogląd nie uwzględnia bowiem, że przepisy o nienależnym świadczeniu nie mogą być podstawą restytucji w przypadkach, w których nie chodzi o zwrot świadczenia, lecz o inne przywrócenie stanu poprzedniego. Pogląd zaprezentowany przez A. Jakubeckiego podziela w odniesieniu do art. 415 k.p.c. D. Zawistowski (D. Zawistowski [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II. Artykuły 367-505, pod red. H. Doleckiego i T. Wiśniewskiego, Warszawa 2010 - teza 1 do art. 415). Podobnie, M.P. Wójcik (M.P. Wójcik [w:] Komentarz bieżący do Kodeksu postępowania cywilnego, pod red. A. Jakubeckiego, Warszawa 2010 - teza 2 do art. 415) uważa, że przepisy Kodeksu postępowania cywilnego (art. 338 § 1 i art. 415) stanowią samodzielną, częściowo materialną podstawę szczególnego roszczenia o zwrot spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia wobec niedoskonałości koncepcji oparcia wniosku restytucyjnego na przepisach prawa materialnego o nienależnym świadczeniu (tak również P. Telenga [w:] Komentarz bieżący do Kodeksu postępowania cywilnego, pod red. A. Jakubeckiego, Warszawa 2010 - teza do art. 338; por. też E. Gapska: Czynności decyzyjne sądów w postępowaniu

cywilnym, Warszawa 2010). Na różnicę stanowisk prezentowanych w doktrynie co do charakteru prawnego wniosku o zwrot spełnionego świadczenia zwraca natomiast uwagę K. Weitz (K. Weitz [w:] Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego, pod red. T. Erecińskiego, Warszawa 2009 - teza 2 do art. 415), nie opowiadając się za żadnym z poglądów.

Odnotować należy też poglądy K. Zawiślak (K. Zawiślak: Orzekanie o zwrocie spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia na tle zmian w systemie zaskarżania orzeczeń sądowych wprowadzonych nowelą z 1 marca 1996 r., Palestra 1999 nr 5-6, s. 17), która zwraca uwagę, iż wniosek restytucyjny jest alternatywną (wobec odrębnego pozwu) drogą dochodzenia roszczeń przez pozwanego, dlatego cały ciężar udowodnienia, czy i jakie świadczenie zostało spełnione (wyegzekwowane) spoczywa na tej stronie. Autorka podnosi jednak, że niekiedy fakt spełnienia świadczenia i jego wysokość mogą być trudne do wykazania, co może wymagać przeprowadzenia obszernego postępowania dowodowego. Jej zdaniem, nie ma przeszkód do przeprowadzenia takiego postępowania w postępowaniu apelacyjnym (zwłaszcza że wtedy nie będzie miał zastosowanie art. 381 k.p.c.), natomiast wątpliwości może budzić przeprowadzenie takiego postępowania dowodowego przed sądem kasacyjnym, tym bardziej, że Sąd Najwyższy jest związany nie tylko wnioskiem restytucyjnym strony (nie może go pozostawić bez rozpoznania), ale również stanem faktycznym będącym podstawą orzeczenia sądu drugiej instancji. Autorka postuluje więc dokonanie takich zmian w regulacjach proceduralnych, które by pozwalały Sądowi Najwyższemu przekazać wniosek restytucyjny do rozpoznania sądowi niższej instancji.

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą skargę kasacyjną uważa, że instytucja wniosku restytucyjnego, który może być składany w postępowaniu cywilnym, nie ma jednorodnego charakteru, choć przepisy mają podobne (o ile nie identyczne) brzmienie. Charakter tego wniosku zależy od sytuacji procesowej, w której zostanie złożony. W pierwszym rzędzie należy zwrócić uwagę na odmienności wniosku restytucyjnego złożonego w trybie art. 338 § 1 k.p.c. (do którego odnosi się większość zaprezentowanych wyżej poglądów doktryny oraz orzecznictwa) w przeciwstawieniu do wniosku składanego w postępowaniu wywołanym wniesieniem skargi o wznowienie postępowania na

podstawie art. 415 k.p.c. (wnioski restytucyjne składane w skardze kasacyjnej są usytuowane niejako pomiędzy wnioskami z art. 338 § 1 i art. 415 k.p.c.). Wniosek restytucyjny składany w trybie art. 338 § 1 k.p.c. dotyczy nieprawomocnego orzeczenia sądu pierwszej instancji zaopatrzonego klauzulą natychmiastowej wykonalności, a więc odnosi się do sytuacji wyjątkowej, w której możliwe jest przymusowe egzekwowanie świadczenia objętego sentencją nieprawomocnego wyroku sądu pierwszej instancji. Tymczasem zasadą jest, że wykonaniu podlegają orzeczenia mające cechę prawomocności (wydane przez sąd drugiej instancji, względnie przez sąd pierwszej instancji, które uprawomocniły się wskutek upływu terminu do ich zaskarżenia). Skoro jedną z konstytucyjnych zasad ustrojowych jest co najmniej dwuinstancyjność sądowego postępowania cywilnego (art. 176 ust. 1 Konstytucji RP), to każda ze stron postępowania musi mieć świadomość, że nieprawomocny wyrok sądu pierwszej instancji, przyznający powodowi od pozwanego określone świadczenie, choćby został zaopatrzony w klauzulę natychmiastowej wykonalności, może zostać zmieniony przez sąd odwoławczy (tak w szczególności powołana uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1967 r., III PZP 42/66). Brak cechy prawomocności takiego wyroku oznacza, że nie występuje związanie nim w rozumieniu art. 365 § 1 k.p.c., a więc nie stanowi on indywidualnej i konkretnej normy prawnej stwierdzającej, że świadczenie zasądzone wyrokiem przysługuje. Stosowanie norm prawa materialnego (przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu) do zwrotu świadczenia wyegzekwowanego (spełnionego) na podstawie takiego (nieprawomocnego) wyroku nie spełnia żadnej funkcji gwarancyjnej a równocześnie jest sprzeczne z istotą regulacji sprowadzającej się do przywrócenia stanu zgodnego z prawem, bez potrzeby wytaczania nowego powództwa. W tym przypadku (w toku tego samego postępowania) wystarczające dla uwzględnienia wniosku restytucyjnego powinno być więc wykazanie (spełnienie) przesłanek określonych w art. 338 § 1 k.p.c., w którego treści w żaden sposób nie jest wskazane, aby zwrot świadczenia następował na podstawie przepisów prawa materialnego.

Inaczej problem restytucji świadczeń zasądzonych wyrokiem sądu wygląda w przypadku wzruszenia prawomocnego orzeczenia wskutek skargi o wznowienie postępowania (art. 415 k.p.c.). Prawomocny wyrok wiąże nie tylko strony i sąd,

który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej (art. 365 § 1 k.p.c.), a więc stwarza indywidualną i konkretną normę prawną, z której wynika, że świadczenie nim zasądzone przysługuje (por. uzasadnienie wydanego w niniejszej sprawie wyroku z dnia 8 marca 2010 r., II PK 249/09, oraz powołane w nim orzecznictwo). W takiej sytuacji powód, który uzyskał świadczenie (jego przedmiot) na podstawie prawomocnego wyroku staje się jego właścicielem (dysponuje konstytucyjnie chronionym prawem - art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP), może więc z niego korzystać i nim rozporządzać (art. 140 k.c.), choć w granicach określonych przez ustawy, zasady współżycia społecznego oraz zgodnie z jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem (art. 140 k.c.), a także jego prawo własności może być ograniczone w drodze ustawy w zakresie, w jakim nie narusza ona istoty prawa własności (art. 64 ust. 3 Konstytucji RP). Nadto, postępowanie ze skargi o wznowienie postępowania nie jest powiązane z postępowaniem, w którym zapadł prawomocny wyrok, ciągiem czynności procesowych (możliwość wniesienia skargi nie zależy od podjęcia po wydaniu wyroku żadnych czynności i może być ona wniesiona w terminie 5 lat od uprawomocnienia się wyroku, a w skrajnych wypadkach nawet w terminie późniejszym - art. 407 i 408 k.p.c.). Trudno więc wymagać, aby powód liczył się z obowiązkiem zwrotu świadczenia otrzymanego na podstawie prawomocnego wyroku na wypadek jego zmiany wskutek uwzględnienia skargi o wznowienie postępowania. W tym przypadku wniosek restytucyjny zdaje się być całkowicie oderwany od powództwa co do istoty sprawy, a więc jest podobny do nowego powództwa (osobnego procesu), wytoczonego później. W tym przypadku uzasadnione wydaje się rozpoznawanie wniosku restytucyjnego z art. 415 k.p.c. na podstawie przepisów prawa materialnego (o bezpodstawnym wzbogaceniu), a nie tylko według przesłanek procesowych w nim wymienionych. Podkreślić przy tym trzeba, że we wznowionym postępowaniu sąd rozpatrujący wniosek restytucyjny zgłoszony w trybie art. 415 k.p.c. dysponuje odpowiednimi instrumentami pozwalającymi mu na dokonanie odpowiednich ustaleń faktycznych (stosuje się bowiem odpowiednio przepisy o postępowaniu przed sądem pierwszej instancji - art. 406 k.p.c.). Można jednak bronić poglądu, że także w tym przypadku, art. 415 k.p.c. stanowi normę o charakterze mieszanym, w tym materialnoprawną podstawę

żądania zwrotu spełnionego (wyegzekwowanego) świadczenia, stanowiąc regulację ustawową ograniczającą prawo własności.

Szczególna (pośrednia) sytuacja występuje w razie złożenia wniosku restytucyjnego w postępowaniu kasacyjnym. Z jednej strony jest ona podobna do złożenia takiego wniosku w skardze o wznowienie postępowania, gdyż orzeczenie poddane kontroli kasacyjnej jest prawomocne (należy jednak podkreślić, że stosowanie art. 415 k.p.c. następuje "odpowiednio"). Z drugiej natomiast strony występuje podobieństwo do wniosku z art. 338 § 1 k.p.c., gdyż wniesienie skargi kasacyjnej wymaga podjęcia ciągu niezbędnych czynności procesowych bezpośrednio po wydaniu wyroku. Wymagane jest złożenie wniosku o doręczenie wyroku sądu drugiej instancji z uzasadnieniem - art. 387 § 3 k.p.c. (przykładowo wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2000 r., I PKN 583/99, OSNAPiUS 2001 nr 18, poz. 555 oraz postanowienia z dnia 29 listopada 2006 r., II PZ 53/06, OSNP 2008 nr 7-8, poz. 107, z dnia 28 marca 2007 r., III CSK 66/07, LEX nr 315345, z dnia 7 stycznia 2003 r., I PZ 104/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 231 i z dnia 14 września 2004 r., III CZ 74/04, LexPolonica nr 1629949) oraz zachowanie terminu z art. 398⁵ k.p.c. Te i następne czynności procesowe są jawne dla przeciwnika procesowego strony wnoszącej skargę kasacyjną, w szczególności może się z nimi zapoznać z oglądu akt sprawy. Można więc powiedzieć, że powód - na rzecz którego zasądzono świadczenie prawomocnym wyrokiem sądu drugiej instancji - może z łatwością zapoznać się z wdrożeniem procedury wniesienia skargi kasacyjnej, a więc powinien liczyć się z możliwością uwzględnienia skargi.

Za stosowaniem do rozstrzygnięcia o wniosku restytucyjnym zgłoszonym w postępowaniu kasacyjnym przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu przemawiają przede wszystkim wyżej przedstawione argumenty wyprowadzane z prawomocności orzeczenia, na podstawie którego świadczenie zostało spełnione (wyegzekwowane).

Stosowanie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (nienależnym świadczeniu) do rozpoznania wniosku restytucyjnego w postępowaniu kasacyjnym prowadzi do powstania trudnych (w zasadzie niemożliwych) do przewyciężenia problemów procesowych. Jak wyżej już wywiedziono skuteczne zgłoszenie wniosku restytucyjnego powoduje konieczność rozpoznania w tym samym postępowaniu

nowego roszczenia, przy odwróceniu ról procesowych. Jeżeli jego podstawą miałyby być przepisy materialnoprawne o nienależnym świadczeniu, to byłoby to roszczenie oparte na całkowicie odmiennej podstawie faktycznej i prawnej, a więc z reguły (bo możliwe jest niepodjęcie obrony przeciwko takiemu wnioskowi i niespornaść jego podstawy faktycznej) rozpoznanie tego wniosku wymagałoby poczynienia całkowicie nowych ustaleń faktycznych. Tymczasem Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia oraz niedopuszczalne jest powoływanie nowych faktów i dowodów (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Sąd Najwyższy nie mógłby więc na podstawie dowodów przeprowadzonych w postępowaniu kasacyjnym poczynić ustaleń dotyczących zasadności zwrotu świadczenia na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (pomijając już zasadę rozpoznania skargi kasacyjnej na posiedzeniu niejawnym, poza tokiem instancji, przy ograniczonej możliwości podjęcia obrony przed roszczeniem restytucyjnym).

Oznaczałoby to całkowitą niemożność orzekania o wniosku restytucyjnym na podstawie art. 398¹⁹ k.p.c. W przepisie tym zawarta byłaby więc wewnętrzna sprzeczność, gdyż z jednej strony pozwalałby on na złożenie wniosku restytucyjnego, ale z drugiej strony niemożliwe byłoby jego rozpoznanie, a równocześnie Sąd Najwyższy nie mógłby przekazać sprawy do ponownego rozpoznania (jeżeli pozew ulegał odrzuceniu albo istniała podstawa do umorzenia postępowania, to Sąd Najwyższy musi uchylić wydane w sprawie wyroki oraz odrzucić pozew lub umorzyć postępowanie). Podobnie jest przy stosowaniu art. 398¹⁶ k.p.c. Przepis ten pozwala na wydanie orzeczenia reformatoryjnego oraz na złożenie wniosku restytucyjnego, ale stosowanie do tego wniosku przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu i niemożność poczynienia ustaleń faktycznych tego dotyczących, wymusza wydanie wyroku kasatoryjnego (uniemożliwia wydanie wyroku reformatoryjnego).

Problem bynajmniej nie jest łatwiejszy w przypadku stosowania przez sąd drugiej instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy art. 398¹⁵ § 1 *in fine*. Sąd drugiej instancji - będąc związany wnioskiem restytucyjnym i stosując do jego rozpoznania przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu - musiałby poczynić całkowicie nowe ustalenia faktyczne (przeprowadzić postępowanie dowodowe i

ocenić dowody), co nie podlegałoby już kontroli kasacyjnej (art. 398³ § 3 k.p.c.). W tym przedmiocie sąd drugiej instancji byłby więc jedynym sądem o pełnym zakresie kognicji, co wydaje się niezgodne z art. 176 ust. 1 Konstytucji RP. Wreszcie, stosowanie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu przez sąd drugiej instancji do rozpoznania wniosku restytucyjnego z art. 398¹⁵ § 1 *in fine* pozostaje w dość oczywistej sprzeczności z funkcją tego przepisu, polegającą na sprawnym (w jednym postępowaniu) przywróceniu stanu zgodnego z prawem (eliminacji bezpośredniego skutku błędnego wyroku). Wprawdzie skutek taki może zostać osiągnięty, ale - wobec konieczności przeprowadzenia często obszernego postępowania dowodowego - trudno takie postępowanie określić jako sprawne, zwłaszcza że tamuje ono rozpoznanie istoty sprawy.

Przedstawione wyżej wątpliwości - przy braku orzecznictwa dotyczącego odpowiedniego stosowania art. 415 k.p.c. w postępowaniu kasacyjnym - skłoniły skład orzekający do przedstawienia składowi powiększonemu zagadnienia prawnego przedstawionego w sentencji postanowienia. Z uwagi na przedmiot rozpoznawanej sprawy zostało ono ograniczone do spraw z zakresu prawa pracy. Chodzi przy tym nie tyle o odróżnienie tego rodzaju spraw od "zwykłych" spraw cywilnych, co o zasygnalizowanie, że w odniesieniu do spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych, rozpoznawanie wniosku restytucyjnego w ogólności może rządzić się odmiennymi zasadami z uwagi na szczególne regulacje prawa ubezpieczeń społecznych dotyczące zwrotu nienależnie pobranych świadczeń (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 lipca 2008 r., II PK 8/08, OSNP 2009 nr 23-24, poz. 306 oraz z dnia 8 października 2010 r., II PK 37/10, LEX nr 687015). Przedmiot przedstawionego zagadnienia ograniczony został też do występującej w rozpoznawanej sprawie sytuacji procesowej (wykładnia i odpowiednie stosowanie art. 398¹⁵ § 1 zdanie ostatnie k.p.c. w związku z art. 415 zdanie pierwsze k.p.c.) oraz rodzaju świadczenia, którego dotyczy wniosek restytucyjny (świadczenie pieniężne).

Mając powyższe na uwadze postanowiono jak w sentencji.